

Dziennik Powszechny Krajowy.

We CZWARTEK dnia 14. Kwietnia 1831 roku.

N^{ro} 102.



Część Urzędowa.

ROZKAZ DZIENNY.

w Kwaterze Głównej Dnia 6 Kwietnia 1831.
w Siennicy.

Postępują na wyższe stopnie.

za szczególne odznaczenie się w boiu.

W przybocznym Sztabie Naczelnego Wodza: p. o. Szefa tegoż Sztabu, Podpułkownik Szydłowski, na Pułkownika. Adjutanci, Kapitanowie: Leski i Kruszewski, na Maiorów. Porucznicy: Potocki Tomasz i Rzewuski, na Kapitanów. Podporucznik Hauke Władysław, na Porucznika.

W Sztabie Kwatermistrzostwa,

Maior Klemensowski, na Podpułkownika.

W Piechocie

Szef Sztabu i Dywizyi, Maior Breański, na Podpułkownika. W 1 liniowym, Maior Kiekiernicki, na Pułkownika, z przeznaczeniem na tymczasowego Dowódcę 2ey Brygady 2ey Dywizyi. Dowódcą tymczasowy 2go pułku liniowego, Maior Żywult, na Podpułkownika. Dowódcą 6go Pułku liniowego, Podpułkownik Wybranowski, na Pułkownika. Dowódcą 7go liniowego, Podpułkownik Oborski, na Pułkownika. W Pułku 8 liniowym, Maiorowie: Antonini i Karski na Podpułkowników.

W Jeździe,

Szef Sztabu 2go korpusu, Kapitan Zamoycki Władysław, na Podpułkownika. Dowódcą Dywizyonu karabinierów, Podpułkownik Sznyde, na Pułkownika.

Ozdobieni zostają.

Krzyżem Kawalerskim: Jenerał Brygady Skarzyński Kazimierz; w pułku 8 piechoty liniowej, Maior Podczaski.

Krzyżem Złotym: w przybocznym Sztabie Naczelnego Wodza, Podporucznicy: Sanguszko i Krysiński. Dowódcą 1ey Brygady 1ey Dywizyi piechoty, Pułkownik Ramorino. W 1 pułku piechoty liniowej, Podporucznicy: Leśniowski i Izbicki.

W 5 pułku piechoty liniowej, Kapelan Wysocki. W 8 pułku piechoty liniowej Maior Prolewicz.

Odznaczyli się w boiu.

Dowódcą 1ey Brygady 3 Dywizyi piechoty, Jenerał Brygady Bogusławski; Dowódcą 8 pułku piechoty liniowej, Pułkownik Węgierski. W 2 pułku piechoty liniowej, Maiorowie: Gnojński i Sulkowski. W 7 pułku piechoty liniowej, Kapitan Daczewski; Porucznicy: Dąbrowski i Kossecki.

Naczelnny Wódz,

Sily Zbrojney Narodowej
(podpisano) SKRZYNECKI.

Za zgodność z Oryginałem
Szef Sztabu Głównego,
Pułkownik Chrzanowski.

ROZKAZ DZIENNY

w Kwaterze Głównej Dnia 6. Kwietnia 1831.
w Siennicy

Postępują na wyższy stopień.

Za szczególne odznaczenie się w boiu.

W 1 Pułku Piechoty liniowej, Kapitan Zaliwski, na Podpułkownika.

Ozdobieni zostają.

Krzyżem Kawalerskim: Pułkownik Dłuski.

Krzyżem złotym: w Strzelcach Kaliskich, Kapitan Kosinski; w Pułku Mazurów, Porucznik Trzeński; w 5 Pułku Piechoty liniowej, Porucznik Czarnecki. W Jeździe, Podporucznik Piotrowski; w 3 Pułku Strzelców konnych, Podporucznik Raszewski.

Krzyżem srebrnym: w 3 Pułku Strzelców konnych, Podofficer Gabryelski i Żołnierz Balik; w Pułku Mazurów, Wachmistrz Sidorowicz i Żołnierz Jermolowicz; w Pułku Kaliskim, Żołnierz Wysocki; w Pułku Augustowskim, Żołnierz Witkowski.

Naczelnny Wódz

Sily Zbrojney Narodowej
(podpisano) SKRZYNECKI.

Za zgodność z Oryginałem

Szef Sztabu Głównego

Pułkownik Chrzanowski.

Jenerał Gubernator miasta stołecznego Warszawy.

Wydałem rozkazy do niezwłocznego ukończenia wszystkich dzieł fortyfikacyjnych zewnątrz i wewnątrz Warszawy. Za kilka dni, stolica przyprawiona będzie do zupełnego stanu najsilniejszej obrony. Daleka od niebezpieczeństwa, gotowa ie w każdej chwili odeprzeć, potrafi odgrozić nieprzyjacielowi jeżeliby śmiał kiedy zbliżyć się do niej. Obywatele! mieszkańcy! nie potrzebuję, ani was zachęcać, ani wam przypominać obowiązków waszych. Nie wątpię, że każdy którego dłoń użyta będzie do wzniesienia warowni, każdy zaszczycony iakiemkolwiek uczestnictwem w dziele tak ważnem, podwoi gorliwość, natęży wysilenia; bo dosyć wam wskazać cel szlachetny, abyście do niego spieszyli z całym zapałem, z całą energią godną serc waszych, godną imienia polskiego i świętej sprawy Narodu.

w Warszawie d. 13 kwietnia 1831 r.

Jenerał Piechoty

J. H. Krukowiecki.

Sąd Policyi Poprawczej Obwo du Warszawskiego Wydziału I.

Podaje do publiczney wiadomości, iż w d. 9 grudnia r. z. przez straż cyrkułu 3 oddziału 2 przy ulicy Franciszkańskiej w Warszawie, odebrane zostały od osoby podejrzaney rzeczy następujące:

1. Baściku wpasy na tle szafirowym łokci około 14, 2 płótna zwanego swoyskiego około ł. 20, 3 płótna swoyskiego ordynarynego gatunku ł. 7, 4 płótna swoyskiego ordynarynego około ł. 13 5 flaneli białey krajowey około ł. 8, 6 kitau bawełnianego koloru brązowego ł. 7. 7 kartonubiałego ł. 6, 8 kapy czyli 3 pokrowce od krzesel, 9 cizmów wojskowych para 1, 10 cizma iedna białogłowska szafirowa, 11 spodnie wojskowe granatowe pantaliony, 12 pięć motków nici białych, 13 trzy motków nici kolorowych, 14 bawełny białey ćwierćfunt., 15 ponczoch białych bawełnianych krajowych para, 16 rękawiczek białych bawełnianych par 4, 17 rękawiczek łosiowych trzy, 18 szpilek karlsbadzkich papier, 19 wstążki gazowey szerokiey ł. 10, 20 wstążki gazowey wąskiey ł. 5, 21 kilka kawalków wstążki wojskowej, 22 worek kredy i kleiu 1, 23 chustek kolorowych od nosa fabryki krajowey sztuk 6, 24 sztuka płótna krajowego półbawełnianego, 26 czerkasu zagranicznego koloru piaskowego ł. 3 1/2, 27 płócienka krajowego różowego w kratki ł. 18, 28 płócienka niebieskiego w kratki ł. 6, 29 merynosu karmazynowego ł. 7, 30 płócienka krajowego w kratki na pościel ł. 39, 31 madrasu krajowego ł. 36, 32 perkaliku krajowego na tle szaromoa ł. 34, 33 perkaliku różowego na tle niebieskim w pasy ł. 12, 34 płócienka różowego krajowego ł. 6, 85 merynosu angielskiego koloru zielonego ł. 10, 36 merynosu angielskiego jasno-zielonego ł. 10, 37 nankinu krajowego niebieskiego w paski około ł. 57, 38 płócienka różowego w drobne kratki ł. 38, 39, płótna drukowanego niebieskiego sztuka cała, 40 płótna swoyskiego około ł. 36, 41 płótna w kratki na obicia około ł. 60, 42 madrasu różowego w kratki ł. 38, 43 płócienka różowego w kratki ł. 60, 44 płótna ordynarynego polskiego ł. 25, 45 płótna półbawełnianego krajowego ł. 8, 46 madrasu różowego krajowego ł. 26, 47 madrasu zielonego w kratki ł. 44, 48 chustek czarnych mantynowych 11, 49 kamizelek tiulinetowych sztuk 19, 50 merynosu angielskiego koloru zielonego ł. 12 51 płócienka w kratki niebieskie i czerwone ł. 57, 52 czerkasu kolorowego piaskowego ł. 26, 53 czerkasu ciemnego około ł. 16, 54 chustek białych perkalowych 3, 55 madrasu oranżowego ł. 8, 56 czerkasu brązowego ł. 20, 57 czerkasu brązowego ł. 17,

58 merynosu ciemno-zielonego ł. 16, 59 merynosu oliwkowego ł. 8, 60 merynosu fioletowego ł. 8, 61 bawelny czarney około ł. 30, 62 madrasu kolorowego cytrynowego ł. 8, 63 czerkasu koloru brązowego ł. 3, 64 płótna glansowanego popielatego ł. 27, 65 płótna niebieskiego ł. 3, 66 chustek mantynowych z zielonym szlakiem 6, 67 flaneli zieloney łok. 26, 68 merynosu koloru wiśniowego łok. 13, 69 płótna białego krajowego łok. 1/2, 70 kartonu białego łok. 5, 71 płócienka krajowego łok. 15, 72 druczku niebieskiego wpaski ł. 26, 73 dymy popielatey ł. 36, 74 nici białych motków 19, 75 tasiemek iedwabnych czarnych sztuk 7, 76 płócienka różowego w kratki na pościel ł. 9, 77 chustek czarnych z zielonym szlakiem sztuk 7, 78 chustek bawelnianych sztuk 4, 79 drylichu szarego na worki ł. 50 80 czerkasu zagranicznego ł. 14, 81 chustka martynowa czarna 1, 82 płócienka ordynaryinego na pościel ł. 36, 83 taszmy na pościel ł. 15, 84 czerkasu zagranicznego ł. 15, 85 pończocha wełniana biała 1 86 pończocha wełniana niebieska 1, 87 pończoch czarnych para 1, 88 paczka bawelny fun. 5, 89 czerkasu resztki ł. 1, 90 nankinu wpasy ł. 3, 91 mlntanu zielonego ł. 1, 92 nici czarnych motek cały, 93 butelek wina szampańskiego 2, 94 naparstków mosiężnych sztuk sześć. — Wzywa zatem niewiadomego właściciela aby się po takowe wprze ciągu dni 20 do sądu naszego zgłosił i własność udowodnił, wrazie bowiem przeciwnym, nastąpi nim rozporządzenie wedle prawa.

Warszawie d. 25 marca 1831 r.

Sędzia prezydujący
Raciborski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

Sąd Pokoju Powiatu Zgierskiego.

Z powodu żądanej nowej regulacyi Hypotek nieruchomości iako to:

1. Nro 119 w mieście Zgierzu przy ulicy Sredniej.
 2. Nro 259 w mieście Zgierzu za Rzeką Bzurą.
 3. Nro 125, 126, 127, i 128 takż w mieście Zgierzu, przy ulicy Wysokiej.
- Uwiadamia Interesentów, że takowa nastąpi w sądzie tutejszym co do wszystkich powyższych nrów w dniu 6 lipca r. b. 1831.

Wzywa ich, aby jeżeli do powyższych nieruchomości iakowe prawa mają lub rościć chcą, do takowej opatrzeni w dokumenta prawa ich udowadniające, osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie do tego umocowanego zgłosili się, żądania swe oraz wnioski do protokołu regulacyi podali.

Ostrzega zarazem, interesentów, iż niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzyi w Art. 154 i 160 prawa o Hypotekach z r. 1818 przepisanego, a wywołanej nieruchomości właściciel, w terminie do regulacyi niestawiający na żądanie któregokolwiek z interesenta na karę złt. 10 do 50 skazanym zostanie, i podług Art. 150. wyżey cytowanego prawa, utracą wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji iaka wskutek aktu regulacyi wydaną będzie, nastąpi w d. 19 lipca r. b. 1831 na publicznem posiedzeniu sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interessenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia iey, przytomnemi bydź powinni.

Zgierz d. 29 Marca 1831. r.

Pol.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.

Mając pod swoim zarządem przysposobione do fabrykacyi wódek słodkich i likworów zabudowania w pałacu dawniey Czarneckich zwanym przy ulicy Leszno pod liczbą 706 a mianowicie.

- a) Dystylarnią, w której urządzone są 20 kotłów na sposób Pistoryusza z wszelkimi do tego aparatami i zamknięciami hermetycznymi, oraz iednym rewergradem, 2 kotły do gotowania ingrediencyów: a ieden do preparacyi oleyków z wszelkimi maszynami do filtrowania wódek.
- b) Skład murowany obszerny dachówką kryty, przytem stosowne lokale do pomieszkania.
- c) Skład murowany sklepiony zpiwnicą cynkiem kryty.
- d) Maszynę do wodo-ciągu i tarcia ingrediencyów.
- e) Pałac z obszernymi zamieszkaniami, składami, piwnicami, stajniami i wozowniami

Gdy na teraz z mocy postanowienia Dyktatora zd. 31 grudnia r. z. o podatku konsumcyjnym wolno jest każdemu trudnić się fabrykacyą wódek, zaprawnych i likworów, za poprzedniem uzyskaniem na proceder ten konsensu administracyjnego, chcąc więc podać łatwiejszą sposobność mającym chęć trudnienia się dystylacyą wódek i likworów bez wykładania kapitałów na zakładanie tego rodzaju fabryk, postanowiła Kommissya Rządowa zabudowania powyżey opisane wydzierżawić łącznie z maszynami do dystylacyi wódek, niezbędnymi potrzebami, oraz odstąpić mającemu chęć dzierżawienia dystylarni znaczne zapasy, cukru, miodu i innych ingrediencyów do fabrykacyi wódek słodkich i likworów potrzebnych, a roczney potrzebie odpowiednich, z wolnością wszakże dzierżawienia pałacu łącznie z dystylarnią lub oddzielnie.

Mający zatem chęć dzierżawienia, po przekonaniu się na miejscu o stanie zabudowań machin i narzędzi, tudzież o ilości, iakosci, i cenie miodu, cukru i innych ingrediencyów, co w kazdym razie przez rządce dystylarni Pana Jeziarskiego okazane im będzie, złożą w Kommissyi Rządowej Przychodów i skarbu na ręce Sekretarza Jeneralnego naydaley do d. 30 b. m. deklaracye opieczętowane, obemyjące warunki, pod któremi zyczą sobie mieć dystylarnią wydzierżawioną i za iaką roczną opłatą.

w Warszawie d. 9 kwietnia 1831 r.

Minister Prezydujący
(podp.) A. Biernacki.
Sekretarz Jeneralny
(podp.) Miniewski.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

— Patrol pruski przeszedł był punkt graniczny i posunął się o kilkaset kroków w głąb

kraiu, aż pod rogatkę komory wchodowej Herby. Na uczynioną w tey mierze reklamacyą, odpowiedział pograniczny Landrath kruski w Lublińcu pod dniem 22 marca, iż dowodzący officer otrzymał wezwanie, ażeby ściśle zakazał wszelkich podobnych przekroczeń granicy, w celu utrzymania spokojnych stosunków.

— W walce która się toczy, już nie raz ieden okrucieństwo splamiło żołnierza nieprzyacielskiego. — Zrabowane, spalone, zniszczone Puławy będą przez lat wiele świadczyć o iego dzikości. — Nowy dowód barbarzyństwa, o którym przekonał się sam nasz Wódz Naczelny i eale zwycięzkie pod Iganiami wojsko winien bydź podany do wiadomości powszechney.

Dnia 10 b. m. zwycięstwo przeważało się na stronę naszą, i gdy na wielkim trakcie od Kałuszyna ukazały się kolumny Polskie, służący officera od piechoty rossyiskiey, wpada do piwnicy w której przed niebezpieczeństwem grożącym, schroniła się cała rodzina Andrzeia Kowala, a z nią kilka ieszcze kobiet i dzieci mieszkających przy karczynie Wesola nazwaney. Służący ten żąda: ażeby Pana iego wraz z nim przeehowano w tey piwnicy. Gospodarz odpowiada: „iż niechce tego uczynić bo by go miano za szpiega.“ — Służący wybiega, wraca ze swoim panem i z 20 żołnierzami, którzy dawszy kilkanaście strzałów zabijają iedną kobietę, chłopca dwudziestoleniego i iedno dziecko, raną dwie kobiety i małą dziewczynkę; żyjących ieszcze chcą kluc bagnetami, i iuz iedno dziecko przebijają, gdy w tem zbliżające się wojska nasze zmuszają zbrodniarzy do ucieczki.

Wiemy dobrze, że tańba, iaka się tych kilku żołnierzy okryło, niepowinna by spaść na wojsko całe, gdyby to był pierwszy przykład srogosci naszymi nieprzyaciół, i gdybyśmy nie wiedzieli że ich wodzowie postępowanie takie bezkarnie przepuszczają. Kiedy ludzkość i szlachetność przewodniczy każdemu krokowi Rycerzy Polskich, kiedy kazdy żołnierz rossyiski rozbroiony przestaje bydź naszym nieprzyacielem; Rossyianie do uszczają się tak srogich nadużyć. Ta różność postępowania, dostateczną by była do okazania, czyia sprawa jest słuszną i której Bóg dopomagać zechce.

Do

Naczelnego Wodza Sily Zbrojney Narodowej.

Rapport od Jenerala Brygady Skarżyńskiego, Dowódczy Dywizyi Rezerwy Jazdy, o działaniach tey Dywizyi

w dniu 31 Marca pod Dębem Wielkim.

Stosowne do rozkazu Naczelnego Wodza, Jenerał Brygady Kicki wzięwszy kommandę awangardy, złożoney z Brygady 2giey jazdy rezerwowej, iakoteż piechoty i artylleryi do tego przeznaczoney, wyszedł tegoż dnia rogatkami Grochowskiemi. Zaatakował nieprzyaciela będącego za żelazną kolumną, i part go kilkoma szczęśliwemi atakami pułku 3 ułanów, az pod drugi Grochów. Tam zaczęła piechota swoje działania, a jenerał Kicki ze swoją Brygadą pozostał w awangardzie przy piechocie, az pod Brzeziny, niemogąc iuz nigdzie szarżować dla błot i lasów. Gdy Brygadę 2gą zmęczoną widziałem, dałem rozkaz, ażeby obbluzowaną została przez Brygadę 1szą dowództwa Pułkownika Dębińskiego Henryka, która przyszedłszy na miejsce drugiey, awansowała ciągle obok lub naprzód piechoty, podług miejscowości, az pod wieś Dębe Wielkie. Tam gdy piechota nasza bardzo mocny

— Twierdzą, iż tu otrzymano z Paryża wiadomość o przedstawieniu, mającem się uczynić Belgiyckom wspólnie ze strony Francji i Anglii, podług którego Xiążę Leopold Sasko-Koburski ma być obrany królem belgijskim i zaślubić się z jedną z córek Króla Francuzów. Belgia w skutek tego przyjąłaby tylko dług austro-belgijski i stosowną część długu, wspólnie z Hollandją zaciągnięgo.

BELGIA.

* Brukseli 2 kwietnia

— Onegdaj powtórzono w Antwerpii zgromadzenie i zniszczenia, których tu dano przykład, a które wkrótce potem były naśladowane w Gandawie i Leodium. Około godziny 7 wieczorem, tłum ludu udał się naprzód do drukarni dziennika *Journal d'Anvers*, a potem do drukarni dziennika *Jornal du Commerce*, gdzie potłuczono drzwi i okna; jednakże gwardya obywatelska dosyć wcześnie nadeszła, aby zapobiedz zupełnemu zniszczeniu. Gorzej postąpiono z kilku osobami prywatnymi, mianowicie z panem *de Caters* byłym burmistrzem Antwerpii, p. *v. Geelhand*, byłym pułkownikiem gwardyi miejskiej, p. *v. Geelhand De la faille* dawniej członkiem drugiej Izby stanów jeneralnych, p. *de Moor* byłym kroleskim prokuratorem i p. *de Cock* kupcem na końskim targu. Domy wszystkich tych mężów, a mianowicie pierwszego i ostatniego zupełnie zrabowano i zniszczono. Wczoraj grożono powtórzeniem tej sceny, lecz już były poczynione wszystkie przygotowania, dla rozprószenia tłumów pospólstwa. W chwili odesłania ostatnich wiadomości, cała załoga wystąpiła z kilku działami, gwardya obywatelska miała także rozkaz wystąpienia pod broń.

FRANCYA.

z Paryża 31 marca.

— Contreadmiral *Hugon* mianowany dowódcą francuzkiego stanowiska morskiego w Levancie.

— *Monitor* zamieścił następujące odwołania urzędników, którzy przystąpili do stowarzyszenia narodowego. Z rozkazu Króla, hr. *Alexander Laborde* przestał sprawować obowiązki króleskiego adiutanta, a w skutek postanowienia z dnia 1 kwietnia, równie jak pan *Odilon Barot* przestał być członkiem rady stanu — Postanowieniem z dnia tegoż, naczelne dowództwo w departamentach zachodnich, zostało dotychczas poruczone jenerałowi porucznikowi *Lamarque*. Przez inne postanowienie tejże daty, odwołani także zostali z urzędów PP. *Dubois Aymé* deputowany z Ille Vilaine tutejszy dyrektor cel, *Bouchotte* deputowany z Voishaye pierwszy prokurator przy trybunale w Metz, tudzież panowie *Stourm* i *Lebreton* substytucyi przy tutejszym trybunale pierwszej instancyi.

— Jenerał *Pape* przybył tu z Marsylii, gdzie jak wiadomo, niepowiodło mu się popłynąć do Włoch.

* Bajonny 22 marca.

— Rząd hiszpański odkrył ślady wielkiego rewolucyjnego spisku, do którego należy kilka znakomitych rodzin królestw Walencyi i Andaluzyi. W Madrycie aresztowano byłego Alkade Don *Rodryga Aronda* i byłego koregidra Franciszka *Brindas*. Officer inżynier *Malcueto* odebrał sobie życie w chwili, kiedy go wprowadzono do więzienia. Między aresztowanymi znajdują się także księgarz *Millan*, adwokat

Puente dwaj bogaci kupcy z Bilbao, *Ypecete* i *Alacria*, tudzież lekarze *Regoto* i *Periz*.

TURCYA

z Skodry 1 marca.

— Przed kilku dniami *Mustafa* Basza powołał wszystkich znakomitszych obywateli naszego miasta, celem wysłuchania zdań ich względem mających się czynić postanowień z powodu rozpoczętych kroków nieprzyjacielskich W. Wezyra. Liczne zgromadzenie przyjął długą przemowę, w której powiedział między innemi: „Wielki Wezyr, iak mi zapewnia, chce zupełnego naszego poddania się, a przez pogrozki i fałszywe przyrzeczenia udało mu się dostać w moc swoją miasta *Elbassan*, *Tirana*, *Cavaggia*, *Durazzo*, *Croia* i *Ochrida*; powołałem was dla tego, abym wam przedstawił stan rzeczy i dowiedział się od was, czyli wolicie ugiąć się pod iarżmo Porty, które teraz stało się uciążliwsze przez nowe urządzenie wojska i nowy system podatków 1) lub czyli chcecie bronić waszych swobód; gotów jestem poświęcić na to ostatnią kroplę krwi, a jeżeli was równy ożywia zapal, niemamy się czego lękać Wielkiego Wezyra, którego cała siła składa się zokoło 16, tysięcy wojska Zięć mój stoi z 8 tysięcy ludzi z pokolenia *Magdavi* pod *Dibra* gotowy do boju. Bośnia, państwa *Jakowo*, *Pesreni*, i część *Serwii* przyrzekły mi swoją pomoc. Od poddanych moich żądam z każdego domu jednego człowieka, a tak spodziewam się być w stanie zaręczenia za skutek, i 4 dni po zakończeniu Święta *Bairamu* wyruszę w pole.“ — Mowę tę kilkakrotnie przerywano oznakami zadowolenia. Przy końcu iey, całe zgromadzenie wynurzyło głośnie okrzykami swą radość, i od tej chwili wszyscy, młodzi i starzy sposobią się do walki. Słyszeliśmy, iż miasta te są zajęte tylko przez małą część wojska W. Wezyra. On sam podług najnowszych doniesień stoi w 10,000 wojska pod *Giorza*.

WŁOCHY

— *Dostrzegacz austryacki* donosi pod d. 5 kwietnia co następuje:

Goniec który dnia 29 marca wyjechał z Ankony, przywiózł wiadomość, iż tam w dniu wspomnianym o godzinie 1 z południa wkroczyły wojska Cesarsko austryackie, pod dowództwem feldmarszałka porucznika barona *Geppert*, poczem bezpośrednio przywróconą została władza papiezkiego rządu w osobie kardynała *Benevenuti*.

Prócz potyczki pod *Rimini*, gdzie pół kompanii strzelców i pół szwadronu huzarów w kilku minutach przymusiły całe wojsko powstańców do ucieczki, niezaszło już więcej nieprzyjacielskich kroków.

Już w nocy na 26 powstańcy opuścili swe stanowisko pod *Cattolica* i pierzchnęli aż po *Pesaro*, uprowadzając z sobą szesnaście wozów rannych. Zaniechano usiłowania wszelkiego oporu, gdyż naczelnicy niemogli zapobiedz rozbieganiu się swych pomieszanych żołnierzy. Jenerał *Mengen* doszedł z przednią strażą w dniu 26 a feldmarszałek porucznik *Geppert* w dniu 27 z główną armią do *Pesaro*. W dniu tym przybyli parlamentarze powstańców do przednich straży, prosząc o zawie-

(1) Teraz niepiacą stałych podatków i tylko na przypadek wojny mają obowiązek stawić się do służby wojskowej.

szonie broni; lecz jenerał *Mengen* nie przyjął ich, oświadczając, iż z buntownikami niewchodzi się w żadne układy i w dalszy udał się pochód.

Strach i zamieszanie, iakie panowały pomiędzy powstańcami, w skutek doznanej pod *Rimini* porażki, wzrosły jeszcze po ukazaniu się kilku Król. Ces. statków wojennych, które stanęły pod *Pesaro*, a następnie popłynęły ku *Ankonie* w celu krążenia przed tamt yszym portem.

Pozostali powstańcy, których większa część rzucając lub sprzedając broń uciekła, schronili się do *Ankony*.

Głośno wyjawione postanowienie powstańców, iż miasta tego będą bronić do ostatniego, niespełniło się równie iak wiele innych godnych wzgardy przechwałek.

Przestraszeni, iż *Oycięc Sw.* powołał wojska w pomoc, opuszczeni przez swych żołnierzy, niektórzy naczelnicy rewolucyjni chcieli błagać łaski uwięzionego dawniej przez nich kardynała *Benevenuti*, inni zaś ratowali się ucieczką. W takim stanie była *Ankona*, w chwili wkroczenia wojsk cesarskich, które kardynała *Benevenuti* działającego iako organ papiezkiego rządu, postawiły w możności, czynienia tymczasowych rozporządzeń ku przywróceniu prawego porządku i władz legalnych, dla dopełniania spodziewanych wkrótce rozkazów jego Świątobliwości.

Pozostali powstańcy, złożyli broń i proszą tylko o paszporta do domu, które większej ich części kardynał legat natychmiast kazał wydać. Oczekujemy dalszych wiadomości o przywróceniu znowu w *Ankonie* papiezkiem rządzie.

Rząd papieski wszędzie już więc przywrócony; potęga dana mu w pomoc, niewymieszła się nigdzie do spraw zarządu krajowego, dopełniła swego zamiaru, nieodstępnie ani na chwilę szacunku dla prawa, które popierać, ani od celu, który osiągnąć wyłącznie było iey przeznaczeniem.

Wkrótce po przywróceniu spokojności, wojska cesarskie opuszczą znowu państwa papieskie.

— *Rapport* nadesłany w tej chwili d. 5 przez feldmarszałka porucznika barona *Geppert* datowany z *Ankony* 31 marca, zawiera dalsze wiadomości o szybkim posuwaniu się wojsk cesarskich pod dowództwem wspomnianego jenerała.

Warownia *S. Leo* poddała się władzy papieża. Liczba regularnego wojska, które złożyło broń w *Ankonie*, przechodziła 2,000. Dowodzili niem starzy wysłużeni officerowie i artylerya iego składała się z 5 dział.

Feldmarszałek porucznik baron *Geppert* powziawszy wiadomość, iż naczelnicy powstańców schronili się ucieczką na morze, rozkazał porucznikowi okrętowemu *Rizzardi* ścigać z dwoma goletami bryg, na którym uciekający. Officer ten mimo burzliwej pory, wykonał swe zlecenie gorliwie i z pożątanym skutkiem, albowiem wspomniany statek z 98 uciekającymi między którymi naczelnicy powstańców *Zucchi*, *Ullini*, *Olivieri*, wpadł w iego ręce.

Według zeznań marytków, z tego statku uchodzący wrzucili 15 ciężkich pak w morze, w których iak się zdaie, były pieniądze; tych bowiem nieznaleziono na okręcie, a wiedzieliśmy iż *Zucchi*, zabrał był z sobą znaczne summy.

— P. S. listy odebrane stwierdzają wiadomość o powstaniu w *Wilnie*.

Cena pojedynczego exempl. gr. 10.